

'Papież tak, PiS nie'

Data publikacji: 27.07.2016 12:00

Na białych płachtach przytwierdzonych do barierek kładek prowadzących nad drogą S1 w Cieszynie pojawiły się napisy. Z ich treści wynika, że osoby, które je wywiesiły nieszczególnie kochają rządząca partię.

„**Módlmy się, nie chcemy PiS**”, „**PIS nie, papież tak**”. Napisy o takiej treści od rana wiszą na mostach nad drogą ekspresową S1 w Cieszynie. Napisy na białych prześcieradłach, wymalowane są czarną farbą. Nie są duże, ale można je odczytać jadąc samochodem. Wszystkie płachty umieszczone są od strony wjazdu do Polski.

Marek Prusak – rzecznik prasowy Generalnej Dyrekcji Dróg Publicznych i Autostrad w Katowicach poinformował, że Dyrekcja o wywieszonych napisach nie wie. **Nasze służby liniowe codziennie objeżdżają, więc na pewno już zostało to zinwentaryzowane. Oczywiście jest możliwość umieszczenia w pasie drogi tablicy z tekstem reklamowym. Ale wymaga to zgody i decyzji administracyjne i uiszczenia opłaty.** - mówi.

„Dobra zmiana pozamiata nas” – to kolejny z napisów umieszczonych nad drogą. **To zachowanie zdumiewające - komentuje sprawę poseł PiS Stanisława Pięta. Rozumiem, że są ludzie, których drażni rząd pani premier Beaty Szydło. Ale dobrze by było, żeby ci ludzie przyjęli do wiadomości, że to jest stanowcza i jednoznaczna decyzja Polaków. Po pierwsze - o powierzeniu rządów w kraju Prawu i Sprawiedliwości. A po drugie, by pamiętali, że wizyta Ojca Świętego nie jest wydarzeniem o charakterze politycznym.** Jak zaznacza poseł Pięta, papież przyjeżdża do Polski, by pomodlić się z ludźmi z całego świata, a nie wspierać konkretnej opcji politycznej. **Pokazywanie takiej twarzy gościom, uczestnikom ŚDM świadczy o głębokiej frustracji i zaburzeniach emocjonalnych i braku elementarnego wyczucia taktu** - dodaje parlamentarzysta.

Jak dodaje Marek Prusak z GDDKiA - **W przedmiotowej sprawie nie mamy informacji, by do nas wnioski wpłynęły. Za umieszczenie napisów bez wymaganej zgody naliczana jest kara w wysokości dziesięciokrotnej stawki. Stanowi ona mnożnik wielkości powierzchni reklamy razy ilość dni na których została stwierdzona.** Napisy najprawdopodobniej niebawem znikną, zdejmą je pracownicy Generalnej Dyrekcji.

Jan Bacza